

Nr. 225



Cena prenumeraty:

w ŁODZI:
Kwartalnie Mk. 14.40
Miesięczn. „ 4.80
Za roznoszenie
70 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 19.50
Miesięczn. „ 6.50

Kalendarzyk:

Sob. 23. VIII Filipa i Benic.
Niedz. 24. VIII Bartłom. Ap.
Pon. 25. VIII Ludwika Kr. Węg.
Wt. 26. VIII N. M. P. Jasnog.

Redakcja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

ROZWOJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sobota, dnia 23 sierpnia 1919 roku.

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju“ przyjmuje wyłącznie Centralne biuro ogłosze-
niowe Związku prasy prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi i marka za wiersz petiitowy. Drobnie ogłoszenia 10 fen
wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa Redakcja za bezpłatne.
Można zamawiać „Rozwój“: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lachna, Kiosk.

Dla właścicieli domów.

Formularze dla podania cen mieszkań do
Zrędu walki z lichwą i do wywieszenia.
Kontrakty najmu oraz kwitariusze poleca

Skład Papieru i Drukarnia
A. J. Ostrowskiego
Piotrkowska 55.

1729 3

Dla górnoślązaków.

Setki nieszczęsnych ofiar przemocy pruskiej
wypartych przez rozbestwionych knechtów krzy-
żackich, schroniło się do Polski. Olbrzymia
ilość ich znajduje się obecnie w Sosnowcu. Przy-
byli oni do Polski, jako do swej Ojczyzny, przy-
byli do nas, jako do swych braci.

Położenie ich jest ciężkie. Porzucili wszy-
stko, aby walczyć za Polskę z barbarzyństwem
pruskim. Rząd pospieszył im z pomocą, lecz
i społeczeństwo winno zamifestować swe go-
rące uczucia dla naszych braci śląskich, cierpią-
cych za wspólną sprawę narodową.

Otwieramy niniejszym listę składek na rzecz
powstańców Górnego Śląska.

Nie wątpimy, iż ofiarność społeczeństwa
łódzkiego nie zawiedzie i Łódź z zapalem po-
spieszysz z pomocą naszym cierpiącym braciom
górnoszląskim.

Redakcja.

Na powstańców Górnego Śląska.

Nauczycielstwo szkół powszechnych, zebrane na
kursach wakacyjnych w Łodzi, — mk. 107,50.

Pomocy!

Taki krzyk, dławiony gwałtami krzyżackich
siepaczy, biegnie ku nam z umęczonej, obecnie
wijącej się w ogniu rozpaczliwych walk z niem-
cami dzielnicy górnośląskiej. Gorejący miłością
do Polski lud, pożerany przez tęsknotę za jak-
najszyszym połączeniem się z Nią, katowany,
prześladowany ohydnie przez rozpanoszone bu-
lne krzyżactwo, w odruchu rozpaczliwej deter-
minacji porwał za broń, aby wreszcie zrzucić
z siebie nienawistne, gniotące go okrutnie jarz-
mo niewoli i złączyć się ze swoją umiłowaną
Ojczyzną.

Od trzech dni trwa ów, w bohaterstwie
swym bezprzykładny bój ludu śląskiego z do-
skonale uzbrojonymi, wciąż nowe posiłki otrzy-
mującymi oddziałami wojsk pruskich, od trzech
dni wije się on i przeży pod naporem krwawej
zemsty zdziwiałego zoidactwa, od trzech dni tę-
sknym okiem spogląda w stronę Polski, czy
nie nadchodzi tak rozpacznie wzywana, tak go-
rąco upragniona odsiecz polska, a z nią wy-
rwanie go z piekła niesłychanych katuszy i
gwałtów...

Lecz od trzech dni spogląda napróżno w
stronę Polski.

Nie zjawiają się szare oddziały żołnierzy-
ków naszych, upragniona pomoc polska nie nad-
chodzi...

Niemcy wciąż otrzymują posiłki, siły ich
wzmagają się z dnia na dzień, już powstaniec
śląski widzi się osaczonym ze wszech stron już
zemsta pruska pochłonęła setki ofiar — jeno
oni nie otrzymują upragnionych posiłków...

Dlaczego!? Czy mamy zimnym obojętnym
okiem patrzeć na męczarnia braci naszych, czy
z wystygłym sercem mamy znosić, jak wściekły,
rozszalały zemstą i pijany krwią krzyżak nasycą
swą nienawiść do polaków i pławi się we krwi
polskiej!?

Powstanie na Górnym Śląsku jest faktem
dokonanym. Nie czas rozpamiętywać lub zasta-
nawiać się, czy jest ono dla nas korzystne lub
nie w obecnej chwili! Nie czas snuć dyploma-
tyczne rachuby i prowadzić gry polityczne, gdy
pożar płonie, gdy dobiegają nas jęki mordowa-

nych braci, gdy rozstrzygają się losy całej dziel-
nicy!

Jeśli Polska nie udzieli dostatecznie ener-
gicznej pomocy ludowi G. Śląska, jeśli nie przed-
sięwzięmie kroków radykalnych, ostrych, bez-
względnych przeciw rozbestwionemu, dyszącemu
zemstą prusactwu — to wówczas jaknajfatalniej
odbije się na sprawie przynależności Górnego
Śląska do Polski, to zachwieje poważnie ufność
do Polski tego rzucającego się w Jej objęcia
ludu, to może wyrzucić poważny i stanowczy
wpływ na przebieg plebiscytu!

Kości są rzucone! Polska musi ratować
swych synów, przechodzących piekło zemsty
dzikiej krzyżaków.

Niechaj głos, wzywający pomocy naszej, nie
będzie bez echa.

Rząd winien jaknajrychlej interwenjować
zbrojnie na G. Śląsku!

Niech wiedzą nasi bracia górnośląscy, że
nadzieja jaką pokładali w Polsce, nie była złu-
dną i bezskuteczną!

Przerazająca ohyda zbrodni niemieckich.

Pijane zemstą krzyżactwo pławi się we krwi polskiej.

Bestjalstwo pruskie.

Sosnowiec, 22 sierpnia (PAT.) Uchodźcy,
którzy tu przybyli z Górnego Śląska, opowada-
ją, że niesłychane zbrodnie, które Grenzschutz
popelnia na ludności polskiej bez względu na
wiek i płeć, wywołują wśród ludności reakcję.
Każdy, kto może, chwytą za broń, wskutek cze-
go powstanie coraz bardziej wzrasta. Niemcy
muszą rozdzielać większe oddziały i w ten spo-
sób walczyć, zdobywając każdą wieś a niemal
każdy dom z osobna. Tam gdzie Niemcom uda
się opanować jakąś miejscowość dopuszczają się
oni niesłychanych zbrodni i okrucieństw. Mordy
trwają bezustannie. Jeśli biorą jeńców, to zabi-
jają ich po drodze albo co gorsza, kolbami uś-
miercają swe ofiary. Uchodźcy opowiadają ta-
kie straszne rzeczy o biciu i kntowaniu ludności,
że słuchacze wybuchają płaczem, gdy to słyszą.

Bestjalstwa Niemców powta- rzają się.

Sosnowiec, 21 sierpnia (PAT.) Donoszą tu
o licznych okrucieństwach, jakich się dopuszczają
niemcy na Górnym Śląsku. Dziś rano obywa-
telowi Wójcikowi w Janowie Niemcy przywiązali
do szyi granat ręczny i następnie spowodowali
wybuch granatu. Wójcik został rozszarpany w
kawałki. Wczoraj komendant bataljonu w Szope-
nicach kazał ustawić w dwa rzędy po 7-u po-
wstańców i kazał ich rozstrzelać. Dziś rano are-
sztowano pięciu robotników, których po drodze
do Katowic zatłuczono kolbami. Dziś o godz.
12 w południe w oczach tłumy ludności Starego
Sosnowca odbywał się masowy pogrom ludności
w Szopenicach. Katowana ludność uciekała w
panice do granicy polskiej. Niemcy strzelali do

uciekających z karabinów maszynowych. Jesi
wiele osób ranionych. Wczoraj o godzinie 9-ej i
pół wieczorem zabity został przez żołnierzy
„Grenzschutzu“ dyr. kopalni w Modrzejowie Al.
Kozłowski w chwili, gdy znajdował się w swoim
ogrodzie. Dziś rano w Katowicach o godz. 5-ej
min. 20 z rozkazu komendanta miasta Katowic
rozstrzelano 7 hallerczyków, wziętych do niewoli
przez „Grenzschutz“ na granicy.

„Grenzschutz“ hula.

Sosnowiec, 22 sierpnia (PAT.) Donoszą z
Modrzejowa: Dziś przyjechali tu oficerowie nie-
mieccy z niesłychanym żądaniem, aby im wydać
jeńców. Oświadczono im kategorycznie, że żoł-
nierzy „Grenzschutzu“ wziętych jako jeńców z
powrotem nie otrzymają. W Dziedzicach (Stacja
na pograniczu Śląska Cieszyńskiego) buta ofice-
rów niemieckich posunęła się do tego stopnia,
że żądali oni nie tylko wydania jeńców, lecz
także wydania uchodźców z Górn. Śląska.

Okrucieństwa pruskie.

Sosnowiec. W Kamieniu, z wieży kościel-
nej strzelają Niemcy do Bobrowniki. Jednego
Ślązaka zabito, jednego raniono.

Rozstrzelanie.

Sosnowiec, sierpnia. (PAT.) Nadchodzą tu
ciągle wiadomości o znęcaniu się rozbestwionych
żołdaków Grenzschutzu nad ludnością Górnego
Śląska. Dziś rano w Szopenicach żołdak Grenz-
schutzu zabił w oczach ludności spokojnie idą-
cego obywatela, a drugiego tak poranił kolbą
że w stanie nieprzytomnym musiano odwieźć go
do szpitala. W Mysłowicach rozstrzelują Niem-
cy bez najmniejszych danyh każdego, kogo
wskaże szpieg niemiecki.

Walka o polskość Górnego Śląska.

To, o czym krew decyduje!

Przebieg wybuchu powstania na Górnym Śląsku.

Kraków, 22 sierpnia (PAT.) „Goniec” podaje z Sosnowca pod datą 21 bm. szereg szczegółów o przebiegu wypadków na Górnym Śląsku. Wedle tych informacji pierwsze uderzenie na Mysłowice wykonali powstańcy, posiadając 130 karabinów i 15 naboje. W Mysłowicach było 600 żołnierzy niemieckich, 30 kulmiotów, 4 armaty i duże zapasy amunicji. Powstańcy, zdobywszy dworzec kolejowy, i północną część miasta, trzymali się do godz. 3 w nocy z poniedziałku na wtorek do godz. 11 wieczorem. Wtedy dopiero byli zmuszeni do ustąpienia przed przewagą. We wtorek udało się Niemcom odebrać Bytom, Piekary i część Katowic. We czwartek sytuacja się polepszyła. Powstańcy ponowili ataki na Mysłowice, zdobywając poraz drugi połowę miasta, zajęli Słupie i kilka okolicznych wsi granicznych. Około południa odezwały się strzały armatnie. Obecnie wedle tej informacji w ręku polskim są Raciborz, Raciborska Kuźnica oraz Midzi. Z miejscowości Huta Laury, Karo, Łagiewniki, Szarlej Niemieckiej Piekary wypchnięto powstańców na granicę Królestwa. Cały ruch uchodźczy z Górnego Śląska koncentruje się w Sosnowcu. Dalej podaje dziennik, że generał Litwitz oraz komisarz Hörsing zarządził, aby każdego spotkanego z bronią w ręku rozstrzelano. Rozkaz ten stosuje się do winnych i niewinnych do uzbrojonych i bezbronnych. Na północ od Sosnowca Niemcy strzelali z odległości 100 kroków do ludności pracującej w polu. Pomimo, że rząd niemiecki w Berlinie dnia 20 bm. na interwencję wojskowej misji ententy i generała Duponta wstrzymał egzekucję na Górnym Śląsku, w praktyce zarządzenie to przedstawia się inaczej. Niemcy nadal stosują odwet.

Pod Bytomiem.

Berlin, 21 sierpnia (PAT.) Jak z Bytomia donoszą, przybyła tam artylerja lekka i ciężka. Po stronie niemieckiej w walkach z powstańcami było 7 zabitych i 17 raniomych.

Powstańcy wysadzają mosty.

Katowice. Zrozpaczona ludność Górnego Śląska, nie chcąc dopuścić większych posiłków niemieckich, jeła się wysadzania mostów. Detonacje były ogłuszające przez kilka godzin z rzędu nad wieczorem.

Zdobycz.

Zestrzelono w Dąbrówce i pod Mysłowicami aeroplany, zdobyto baterję artylerji w Giszowcu, oraz karabin maszynowy na szczycie kopalni Kaizer.

Jeszcze walczą.

Sosnowiec, 22 sierpnia (PAT.) Powstańcy trzymają tor kolejowy od Słupska do Brzezin. Uchodźcy z Katowic donoszą, że Niemcy zakuli tam 20 kobiet jedynie za to, że mężowie ich biorą udział w powstaniu. Miejscowości Nikisz i Janów doprowadzili Niemcy do zupełnego zniszczenia, a urządzenia domów wywieźli i sprzedali. Księża, którzy uszli z powiatu bytomskiego, opowiadają, że przeszło 10,900 ludzi wywieziono za Śląsk a przeszło 6,000 prusacy uwięzili. W Rybnikach rozstrzelano 20 bm. wiele osób, nie szcędząc kobiet i dziewcząt. W Łukowie zastrzelono górnika, który czytał gazetę polską. Wedle ostatnich wiadomości najlepiej powodzi się powstańcom w rybnickim, gdzie zajęli szereg miejscowości. Powstańcy postanowili nie składać broni za żadną cenę.

Wypatrują.

Sosnowiec. „Głos Zagłębia” donosi: Nad Sosnowcem krążyły przez dzień cały niemieckie aeroplany, ostrzeliwując pogranicze. Wiele osób jest ciężko raniomych. Z aeroplanu padały strzały na Sosnowiec.

Zuchwałstwo pruskie.

Sosnowiec. „Głos Zagłębia” donosi. Przez cały dzień wczorajszy ponawiano poza Sosnowcem napady na posterunki pograniczne. Ludność Zagłębia wypadkami na Górnym Śląsku wzburzona jest w najwyższym stopniu.

Niemcy zbroją się,

Sosnowiec, 21 sierpnia (PAT.) W Katowicach rozlepiono dziś wezwanie, powołujące pod broń wszystkie roczniki, począwszy od r. 1900.

Walki trwają.

Sosnowiec. „Głos Zagłębia” donosi: W Bytomskim aresztują członków wszystkich stow. polskich oraz całe rodziny powstańców. Pakują na platformy, biją i każą krzyczeć niech żyje Reichswer.

Około północy w różnych punktach Górnego Śląska widać było z Sosnowca łuny z pożarów palonych wsi i miasteczek.

Wzmogły się również silne detonacje.

Na pograniczu około Sosnowca Niemcy strzelali do jadącego konno kapitana Moźdzyniewicza. Koni został zabity, kapitan Moźdzyniewicz lekko ranny.

To, o czym ma decydować atrament...

Kroki ententy.

Berlin, 22 sierpnia (PAT.) W czwartek 21 rano i po południu toczyła się przy współudziale reprezentantów mocarstw ententy obrady w sprawie stosunków na Górnym Śląsku, w których ze strony Niemiec brał także udział minister spraw zagranicznych Müller, celem zbadania przyczyn i przebiegu zajść na Górnym Śląsku. Wejście tam dziś osobna komisja ententy, Instrukcje dla niej podano do wiadomości na dzisiejszym posiedzeniu, na którym również minister Müller zawiadomił, że rząd niemiecki, który widzi również swój interes w jaknajrówniejszym przywróceniu normalnych stosunków na Górnym Śląsku, wydał jeszcze wczoraj stosownie do żądań delegacji polskiej polecenie władzom śląskim, by w postępowaniu swem wobec ludności polskiej zachowały jaknajwiększe umiarkowanie oraz wstrzymały wszelkie egzekucje.

Dziś wyjeżdża część członków delegacji na parę dni do Warszawy i Poznania.

Przerwane obrady.

Wiedon, 22 sierpnia (PAT.) „Neues Wiener Journal” donosi z Berlina: Cały górnośląski obszar znajduje się od dnia 21 w ręku wojsk niemieckich. Także i miejscowości na południe od Katowic zostały zdobyte.

Między rządem niemieckim a polską komisją w Berlinie toczyły się dziś, przed południem rokowania w sprawie Górnego Śląska. Wzięli w nich udział niemiecki minister obrony krajowej Noske i francuski generał Dupont. Rezultatem obrad było porozumienie na następujących podstawach: Niemcy zaprzestaną rozstrzeliwań. Koalicja zostanie uproszona, żeby wysłała komisję do Górnego Śląska, która ma zbadać sytuację. Opinie tej komisji poddają się obie strony. Nadto uchwalono pewną strefę ograniczoną wewnątrz terenu walki, poza którą ani jedna, ani druga strona nie będzie mogła się posunąć. Delegacja polska odjedzie jutro do Warszawy i będzie tam do czasu, kiedy komisja koalicyjna zda sprawę o położeniu na Górnym Śląsku.

Zła wola rządu pruskiego.

Delegacji polskiej nie dopuścili na Śląsk z obawy ujawnienia ich gwałtów.

(Od własnego korespondenta).

Sosnowiec, 22 sierpnia. W związku z wiadomością, podaną przez nas wczoraj o niedopuszczeniu delegatów polskich Sosiańskiego, Ry-mara i Diamanda na Górny Śląsk, otrzymujemy od naszego korespondenta z Sosnowca telegram,

iz delegacja polska zwróciła się do kierownika misji aliantów, gen. amerykańskiego Goodena, z przedłożeniem, iż chce zbadać tylko nadużycia oraz gwałty niemieckie nad ludnością śląską i żadnej agitacji uprawiać nie ma zamiaru, wobec czego chętnie podda się pod kontrolę ententy. Gen. Gooden skomunikował się natychmiast z rządem niemieckim. Odpowiedź niemiecka była tej treści, iż wprawdzie rząd pruski nie obawia się bynajmniej agitacji polskiej na Śląsku, lecz w obecnej chwili pozwolenia na przybycie delegacji polskiej na Śląsk nie udzieli.

(Stanowisko niemieckie w tej sprawie jest najlepszym dowodem złej woli z ich strony, gdyż rozumiałem jest, że tylko obawa ujawnienia chydrnych, o pomście do nieba wołających nadużyć oraz gwałtów niemieckich podyktowała im odmowę. Przep. Red.)

Dla bratajnego ludu górnośląskiego.

Konieczność interwencji.

Sosnowiec. Na poniedziałkowym wiecu na Pogoni zebrani robotnicy Zagłębia zgodnie stwierdzili solidarność z Górnym Śląskiem i przez aklamację uchwaliли wysłać depeszę do Naczelnika państwa z wezwaniem do udzielenia Górnemu Śląskowi natychmiastowej interwencji zbrojnej.

Za Górnym Śląskiem.

Lwów, 22 sierpnia (PAT.) Rada miejska na wczorajszym posiedzeniu przyjęła wśród oklasków wniosek Wereszczyńskiego, wyrażający głębokie współczucie dla ludności polskiej na Górnym Śląsku i zwracający się z gorącą prośbą do władz polskich o wysłanie dla tej ludności natychmiastowej pomocy. Wysłano depesze do reprezentacji polskiej w Paryżu.

Dla braci śląskich.

(od własnego korespond.)

Warszawa, 22 sierpnia. W Warszawie przygotowuje się wielka akcja w celu przyścia z pomocą nieszczęśliwym uciekinierom z Górnego Śląska, którzy schronili się w Sosnowcu.

Dzisiejsze pisma wydały odezwy, wzywające do składania ofiar, czy to pieniężnych, czy w postaci bielizny, ubrań itp.

Ważne obrady.

(Od własnego koresp.)

Warszawa, 22-go sierpnia. Do mających się dziś odbyć obrad konwentu seniorów, donosiliśmy w numerze wczorajszym, przywiązują w tu-tejszych kołach politycznych wielką wagę. W czasie obrad tych mają być rozstrząsane ważne zagadnienia polityki polskiej, a przede wszystkim paląca sprawa powstania na Górnym Śląsku.

Nie jest wykluczone, iż przybędzie również delegacja polska, która prowadziła rokowania w Berlinie.

Doraźna pomoc.

Sosnowiec. Od południa w Sosnowcu krążyły nieustannie karetki czerwonego krzyża i samochody przewożące rannych z pogranicza Górnego Śląska.

Przed plebiscytem.

W związku ze strajkiem robotników polskich na Górnym Śląsku mają miejsce masowe wydalenia tych robotników z kopalni i zastępowania ich Grenzschutzem. W ten sposób chcą Niemcy na Górnym Śląsku osłabić żywioł polski.

Chcą wypędzić Polaków ze Śląska.

W ostatnich dniach Górny Śląsk został formalnie zasypany afiszami, wzywającymi do zapisywania się na roboty do Francji. Niemcy korzystają z nastroju rozpaczki, jaki się daje odczuwać wśród robotników polskich, chcąc w ten sposób wskazać robotnikom tym drogę emigracji, jako prowadzącą do polepszenia bytu. Przy-puszczają oni, że w ten sposób uda im się upiec przy jednym ogniu dwie pieczenie, mianowicie, że pozbędą się żywiołu polskiego, a robotnicy polscy będą we Francji odbudowywali to, co Niemcy zniszczyli.

Znaczna część terenu zdobytego na wschodzie ma być przyłączona do Polski.

„Przegląd Wieczorny“ donosi, że zwycięski pochód wojsk polskich w kierunku północno-wschodnim wpływa na konieczność rewizji postanowień co do Wołynia. Mianowicie planowane jest, aby ściślejsze zespolenie z Rzplą Polską iem na północny-wschód od Małopolski rozszerzyć na znaczną część terenu zdobytego.

Znów pertraktacje z rozbójnikiem.

„Gazeta Warszawska“ pisze, że po mieście krąży uporczywe pogłoski, iż pomiędzy reprezentantami Petlury, bawiącymi w Warszawie, a ministrem spraw zagran. toczą się pertraktacje. Podobno nawet wczoraj doszło już do układu, którego podstawy są następujące:

- 1) Rząd Petlury ogłasza zasadnicze desinteressement co do Galicji wschodniej.
- 2) Polska i Ukraina zobowiązują się wspólnymi siłami walczyć z bolszewikami.
- 3) Rząd polski przyrzeka bez zgody Petlury nie wkroczać na terytorja, zajęte przez wojska Petlury.

Połączenie kolejowe Warszawa—Bukareszt.

W połowie września nastąpi bezpośrednie połączenie za pomocą pociągów pospiesznych Warszawy z Bukaresztem drogą na Lublin—Lwów.

Dlaczego korony spadają?

„Mittagspost“ donosi z Zurychu, że powodem ciągłego spadku kursu koron jest systematyczne przemycanie papierów austriackich do Szwajcarii.

W Poznaniu nie było rozruchów.

Warszawa, 22 sierpnia (PAT.) Polska Agencja Telegraficzna ogłosiła wczoraj depeşe, datowaną z Poznania następującej treści:

W dniu 19 bm. przyszło do zaburzeń z powodu bezrobocia. Władze dokonały masowych aresztowań. Rady robotnicze polska i niemiecka wydały odezwy, wzywające do spokoju.

Rozruchy te rozegrały się nie w Poznaniu, lecz w Toruniu, co niniejszym prostujemy. Omyłka została spowodowana tam, że służący nałożył fałszywy odcinek rękopisu na Szarolograf. W Poznaniu żadnych rozruchów nie było.

Polska Agencja Telegr.

Sytuacja na Węgrzech.

Nowe plany Węgier.

Wiedeń, 22 sierpnia. (PAT.) Dziennik podaje, że obecnie konserwatyści węgierscy planują doprowadzenie ścisłego połączenia Rumunii z Węgrami. Konserwatyści chcieliby, aby do tego porozumienia przystąpiła także Polska a ewentualnie i Austria. To porozumienie byłoby skierowane przeciw Bułgarii, Ukrainie i Rosji.

Arcyksiążę Józef.

Wiedeń, 22 sierpnia. (PAT.) „Neues Wiener Tageblatt“ donosi, że arcyksiążę Józef nie ustąpił jeszcze ze swego stanowiska. Grupa jego zwolenników czyni wszelkie starania, by nie dopuścić do jego ustąpienia.

Rumuni opuszczają Budapeszt.

Wiedeń, 22 sierpnia. (PAT.) Rumuni opuszczają Budapeszt, pozostawiając tam tylko małe oddziały.

Węgrzy pragną monarchji

Wiedeń, 22 sierpnia. (PAT.) „Neue Freie Presse“ donosi z Budapesztu, że prawdopodobnie przyjdzie do utworzenia dyrektorjatu na Węgrzech, w czem odegra także rolę hr. Andrassy. Dalej podaje dziennik, że monarchiści na Węgrzech agitują w dalszym ciągu za arcyksięciem Józefem albo za arcyksięciem Ottonem, najstarszym synem byłego cesarza Karola. Poza tem pewna grupa ma zamiar wprowadzić na tron węgierski obcą dynastję.

Ententa przeciw arcyks. Józefowi.

Wiedeń, 22 sierpnia. (PAT.) Ententa nie podała powodów, dlaczego nie uznaje arcyksięcia Józefa i Friedricha, ani też jakie stawia warunki dla Węgrów.

Skład komisji w Niemczech.

Berlin, 22 sierpnia. (PAT.) Nowa komisja dla spraw zagranicznych ukonstytuowała się pod przewodnictwem Scheidemana, którego zastępcą jest Hausman. Nadto ukonstytuowała się komisja dla zbadania winy wybuchu wojny.

Powrót Clemenceau z urlopu.

Wiedeń, 22 sierpnia. (PAT.) Clemenceau powrócił z urlopu i przewodniczył na posiedzeniu najwyższej rady, która zajmowała się sprawą strajków na Górnym Śląsku.

Żądamy, aby Rząd nasz uwięził natychmiast 1000 niemieckich poddanych i, jeśli Niemcy nie zaprzestaną męczyć i karać śmiercią Polaków z Górnego Śląska, przedsięwziął krwawy odwet dopóki nie zostaną ukrócone bestjałskie junkrów pruskich wybryki.

Litwa chce iść z Polską.

Przybycie delegacji litewskiej do Warszawy.

(Od własn. koresp.)

Warszawa, 22 sierpnia. Dziś o godz. 12 w południe przybyła do Warszawy delegacja litewska.

Jak wiadomo, w ostatnich czasach prowadzone były rokowania polsko-litewskie w Wilnie, które naogół doprowadziły do ustalenia

punktów wytycznych stosunków. Litwini mając do wyboru Rosję lub Polskę wybrali, w myśl tradycji przeszłości, Polskę. Rokowania mają dać możność stworzenia wspólnej platformy politycznej, między innymi omawianą będzie sprawa współdziałania armji.

Ujednostajnienie waluty wszechświatowej.

Taki projekt miał opracować dr. Biliński.

(Od własnego korespondenta.)

Wiedeń, 22-go sierpnia. Pisma wiedeńskie zamieściły sensacyjną wiadomość z Warszawy, iż dr. Biliński, minister skarbu, opracował projekt zasadniczej reformy waluty wszechświatowej. Tylko jednolita waluta na całym świecie będzie, zdaniem jego, w możności wyprowadzić świat inansowy z chaosu walutowego, jaki obecnie zapanował.

Projektem tym zainteresował się rząd amerykański i powołał osobną komisję w celu za-

poznania się z nim i zreferowania go.

Rząd amerykański w zasadzie zgadza się na reformę, ujednostajniającą walutę, lecz domaga się, aby nową jednostką były dolary.

Sprzeciwia się temu Anglja i Francja, lecz będą musiały uleść żądaniom Ameryki, gdyż oba te kraje bez finansowego poparcia Stanów Zjednoczonych znalazłyby się w obliczu niesłychanego kryzysu ekonomicznego.

Front galicyjski: Spokój.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller, pułk.

Pociąg „Białego Krzyża“.

Warszawa, 22 sierpnia (PAT.) Po dwutygodniowej podróży przybył wczoraj z Paryża pociąg „Polskiego Białego Krzyża“ w liczbie 37 wagonów, zawierający materiały spożywcze, tytoń, papierosy, lekarstwa, środki opatrunkowe i samochody. Rzeczy te zostały zakupione przez panią prezydentową Paderewską, a częściowo ofiarowały je instytucje humanitarne.

Zjazd w Wilnie.

Warszawa, 21 sierpnia (PAT.) Dnia 19-go sierpnia rozpoczął się w Wilnie 3-dniowy zjazd nauczycielstwa polskiego na Litwie.

Pociąg „Orient“ przywrócony.

Wiedeń, 22 sierpnia. (PAT.) Pociąg Orient Express wczoraj wieczorem podjął ruch na nowo.

Lenin błaga o pokój.

Bern, 22 sierpnia. Wedle wiadomości londyńskich dzienników Lenin zwrócił się ponownie do konferencji pokojowej w Paryżu z propozycją zawarcia pokoju.

Lenin przyrzekał wszystkie żądania ekonomiczne koalicyj spełnić, uznać długi zagraniczne Rosji i gotów był sam ustąpić. Propozycję jego odrzucono.

Białorusini.

„Przegląd Wieczorny“ donosi, że także ziemie położone na zachód od Berezyny zostaną przypuszczone do wyboru reprezentantów do zgromadzenia, które zadecyduje o podstawach przynależności całego kraju.

Wybory odbędą się nieodwołalnie w październiku tak, że już w początkach listopada nastąpi otwarcie Izby. Obecnie toczy się dyskusja nad wyborem miejscowości, gdzieby miało obradować zgromadzenie ziem białorusko-litewskich.

Z KRAJU.

Strajk w elektrowni. Dowiadujemy się w ostatniej chwili, że wybuchł strajk w elektrowni w Sosnowcu. Miasto zostało pozbawione światła. Straty są nieobliczalne!

Bolszewicy stawiają daremny opór.

Warszawa, 22 sierpnia (PAT.) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku północnym odparliśmy dwukrotny atak bolszewików na obsadzone przez nas Koziany. W kierunku na Głubokę dotarli i zajęły nasze oddziały dworzec Bereznicę. Na odcinku Dokrzyce osiągnęliśmy linię Krasniki-Szklanice Ostry Bok Piotrowice. Na reszcie frontu bez zmian.

Front wołyński: Ożywiona działalność paroli wywiadowczych.

s. p.

MARJA KALIŃSKA

żona obywatela m. Łodzi i członka kościoła św. Stanisława
Kostki zmarła po długich i ciężkich cierpieniach d. 22 b. m.,
o godz. 1 po poł., przeżywszy lat 59.

Eksportacja zwłok do kościoła odbędzie się dziś, w sobotę, o godz. 8-ej wieczorem, wyprowadzenie zaś zwłok nastąpi w niedzielę, o godz. 5-ej po południu na stary cmentarz katolicki. Na smutne te obrządki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych po-
grążeni w głębokim żalu

1946.1

Mąż, dzieci, brat, siostra, zięć i wnuk.

KRONIKA.

— Wiec w sprawie Śląska.

Staraniem Narodowego Związku Robotniczego odbędzie się w niedzielę, o godz. 10 rano w sali Teatru Wielkiego przy ul. Konstantynowskiej wiec pod hasłem: „Lud pracujący w obronie Śląska Górnego“.

— Listy do Rosji.

Zarząd poczt Indji brytyjskich zawiadomił za pośrednictwem międzynarodowego biura pocztowego w Bernie szwajcarskim, że pośredniczy w przesyłaniu nie poleconych przesyłek listowych, przeznaczonych do wszystkich portów rosyjskich morza Czarnego, morza Azowskiego, wszystkich miejscowości Kaukazu i Rosji azjatyckiej, Czelabińska, Ekaterinburga i Permu w Rosji europejskiej.

Przesyłki takie kierować należy razem z korespondencją dla Anglii. Opłata obowiązuje jak w obrocie międzynarodowym. Korespondencje podlegają cenzurze, a zatem mają być nadawane nie zamknięte.

— Danina państwowa.

Opracowano projekt daniny majątkowej od domów w Łodzi. Za podstawę bierze się składkę ogniową i dodaje się jedną trzecią, oprócz tego wartość placu podług ostatniej normy szacunkowej, opracowanej przez Towarzystwo miejskie. Do tego dodaje się od 10 do 20% i to stanowi wartość, od której ma być pobrana danina majątkowa w stosunku od 1/2 do 2%. Długi hipoteczne są wytrącane.

Czy ten projekt znajdzie aprobatę rządu, niewiadomo.

— Posiedzenie.

Komitet robót publicznych przy łódzkim sejmiku powiatowym, w braku dokładnych adresów, zawiadamia niniejszym wszystkich panów posłów ziemi Łódzkiej i m. Łodzi, że w dniu 22 sierpnia r. b. o godz. 11 rano w komisarjacie rządowym na pow. łódzki odbędzie się posiedzenie Okręgowego Komitetu Robót Publicznych z następującym porządkiem obrad: budowa drogi Zgierz—Piątek, budowa kolei Łódź—Aleksandrów—Poddebice — Uniejów — Konin, przedłużenie kolejki Biata—Zdzary—Rawa—Rogów—Brzeziny do Łodzi, zaopatrzenie m. Łodzi w wodę z Pilicy lub Warty, projekt łódzkiego związku gmin, sprawy finansowe w związku z robotami publicznymi, aprowizacja robotników, sprawa pracy akordowej (względnie minimalnej wydajności pracy), wolne wnioski.

— Nowy transport odzieży.

k) Komisja sprawdzająca przy magistracie łódzkim ukończyła rozpakowanie i obliczanie odzieży, pochodzącej z darów amerykańskich, a przeznaczonej dla rozdziału pomiędzy biedną ludność naszego miasta. Podług spisu z Ameryki nadesłano następujące przedmioty: z 4-ch wagonów garderoby męskiej: marynarek 2705, spodni 2086, kamizelek 2231, palt letnich 119, palt zimowych 576, palt długich 75, garniturów 71, czapek i kapeluszy 1987, koszul męskich 3350, kalesonów 1956, skarpetek 775 par, krawatów 264, oraz kołnierzy 213.

Garderoby damskiej: sukien 3142, żakietów 3967, palt letnich 114, palt długich 1769, palt dużych 70, szlafroków 1833, peleryn 393, halek 1141, bluzek 5277, majtek 607 par, koszul damskich 528, pończoch 1558 par, pończoch i skarpetek 1300 par, kapeluszy 113, szali i kołnierzy 243, staniczków 247.

Garderoby dziecięcej: sukieneczek 4663, marynareczek 887, paltocików 1243, bluzeczek 1834, staniczków 2422, haleczek 1488, kurtek uczniowskich 77, majteczek 4814 par, czapeczek 2925, koszulek 615, pończoszek 1977 par, obuwia 23 fun., fartuszków 136, następnie kołder dużych 160, kołder grubych 95, kołder mniejszych 202, szali małych ciepłych 466, odpadków 796 funtów, kawałków materji 1071, chustek dużych 25, prześcieradeł i sienników 45, obuwia 59 funt., poduszeczek 63, szelek i pasków 180. Rzeczy te znajdowały się w 431 belach, wagi 58,914 funtów. Oprócz tego w dn. 13 sierpnia r. b. nadszedł dodatkowy transport obuwia brozontowego na mocnych podszewkach z gumy wulkanizowanej w ilości 398 par większych i 1030 par mniejszych.

— Pozdrowienia z frontu.

Pozdrowienia z frontu przesyłają łodziankom i obywatelom miasta naczel. B. Zbrozkowi następujący żołnierze 16 pułku 5 kompanji: Kubiak Stanisław, Kokietek, Henr., Kaferski Adolf, Krzemiński Józef, Klepczyński Władysław, Krystof Rud., Kieman Gust., Krauze Zygmunt, Kietbasiński Marjan, Krawczendek Józef z Garnowa.

Pozdrowienia „ułańskie“ posyłają łodziankom i lutomierzankom ułani 9 pułku 3 szwadronu: Zygmunt Kubacki, Bolesław Olbromski, Wiktor Woźniacki, Janusz Pawłowski, Edek Malinowski, Eugenjusz Szaks, Zygmunt Pyda, Kapusta Władysław, Gruszczyński Bronisław, Mieczysław Zajdler, Tadeusz Góralczyk, Kijas.

— Poświęcenie sztandaru.

Dnia 7 września br. w kościele św. Stanisława Kostki odbędzie się poświęcenie sztandaru Łódzkiego związku pracowników skarbowych. Nabożeństwo rozpocznie się o godz. 10 i pół, potem powrót do gmachu, zdjęcia fotograficzne przed gmachem skarbowości. O godz. 1 i pół obiad w Gospodzie dla urzędników państwowych.

— Z Tow. Harcerzy.

Dochód z urządzonego znaczka na rzecz kolonji letnich Tow. Harcerzy wyniósł 4,876 mk. 20 f., 34 koron 40 hal. i 6 rubli.

— Połączenie Towarzystw.

Do Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości przy ul. Krótkiej Nr. 4 dołącza się także Stowarzyszenie z Bałut.

— Złanie nastąpi w tych dniach.

— Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości.

P. Credo, dyrektor biura Stow. właśc. nieruchomości przy ul. Krótkiej, wypracował ustawę banku dla członków Stowarzyszenia.

— Ilość posesji.

Ilość wszystkich posesji w Łodzi wraz z przedmieściami dochodzi do 8,000. W tej liczbie około 2,000 pustych placów i 2000 posesji na przedmieściach.

— Kolejki podjazdowe.

Towarzystwo kolei podjazdowych chciało przystąpić do budowy podjazdówki do Ozorkowa, trudno jednak to wykonać z powodu braku szyn. Istnieje projekt sprowadzenia tych szyn z Wiednia.

— Przy smarowaniu dachów.

k) Przy ul. Marysińskiej 7 przy pracy zapaliła się smoła, przyczem 2 robotników, Zygmunt i Gottlieb Rochowiec, ojciec i syn, ulegli ciężkim poparzeniom, gdyż przy gaszeniu smoły zajęto się na nich ubranie. Obydwu przywieziono do szpitala Poznańskich.

Teatr i sztuka.

— Teatr Polski.

Występ Mary Mrozińskiej.

Dzisiejszy wieczór w Teatrze Polskim wypełniła świetna satyro-komedia głosnej spółki autorskiej Calilave'a i Fleurs'a pt. „Król“ w której p. Mary Mrozińska na czele dobrze zgranego zespołu pod batutą reżyserki J. Leśniewskiego, ma sposobność do wykazania ogólnie znanej finezji, wytwornosci i bogactwa środków. Publiczność przyjmuje uroczą artystkę owacyjnie.

Po poł. o godz. 4-ej po cenach najniższych Teatr daje widowisko dla żołnierzy, na którym ukaże się piękna baśń dramatyczna L. Rydla „Zaczarowane koło“ z pp. Dunnin-Rychłowską i Zbikowską w głównych rolach.

W niedzielę wieczór o godz. 8 odbędzie się pożegnalny występ Mary Mrozińskiej. Odegrana będzie „Panna służąca“.

Po poł. ukaże się „Szlakiem Legionów“.

Trzy skrzynie rubli srebrnych.

Wobec nieścistości notatki, która się ukazała w pismach dnia 15 b. m. o aresztowaniu „Pociągu szwajcarskiego“ na stacji towarowej wiedeńskiej, Urząd walki z lichwą i spekulacją zmuszony jest stwierdzić co następuje: Dnia 13 b. m. jeden z funkcjonariuszy kolejowych zawiadomił telefonicznie Wydział wywiadowczy Urzędu, iż na stacji towarowej t. zw. „Syberji“ znajduje się podejrzany pociąg z towarami. Wobec tego udał się tam natychmiast inspektor Urzędu pan E. Nowakowski. Zauważył on, iż z jednego wagonu wyładowano na furę jakieś kuiry. Na zapytanie inspektora co to za kuiry, odpowiedziano mu, że są to rzeczy prywatne. Jednakże wobec bliższych dochodzeń, wyładowania zaprzestano i kuiry złożono z powrotem do wagonu. Wówczas inspektor udał się do ekspedycji kolejowej i zażądał zatrzymania całego pociągu. Jednocześnie udał się do straży kolejowej, polecając pilnowania pociągu i nie pozwalając na jego wyładowanie. W dniu 14 sierpnia r. b. z polecenia Szefa Urzędu walki z lichwą i spekulacją, została dokonana dokładna rewizja pociągu polsko-szwajcarskiego Nr. 4 w obecności przedstawicieli Min. Spr. Zagr. i Min. Skarbu i w rezultacie zostały ujawnione 3 skrzynie rubli srebrnych, które zostały już przepakowane z kufrów. Zasekwestrowane srebro zostawiono w skarbcu Min. Skarbu. Inne towary, t. j. kilka wagonów szczeciny i parafiny zasekwestrowano.

Od Redakcji.

Tepeść umysłu stwierdzona jest już u socjalistów. Napadli oni znów na „Rozwój“, że broni hakatystów, bo popiera straż ognową w której zasiadają hakatysci.

My walczyliśmy przeciwko hakatystom i walczyć będziemy, ale nie zwalczamy nigdy społecznej roboty, którą straż ochotnicza podjęła i prowadzi dzielnie. Gdyby tę straż objęli socjaliści, z pewnością segregowaliby, gdzie mają wyjeżdżać do gaszenia pożarów, a gdzie dolewaćby wypadło oliwy i benzyny do ognia.

ta jest właśnie zasada, dla której „Rozwój“ woli mieć straż uspołecznioną, niż straż wiecującą. Wreszcie kadry straży ochotniczej mogą się zmienić co chwila — kadry straży socjalistycznej trzeba byłoby rozbrajać, a jej gospodarce opłacać milionami, jak kraj płaci dotąd miliardami za gospodarkę gabinetu Moraczewskiego. Ale tępy umysł trudno to wyjaśnić.

Lepiej wiecujcie, niż gazety redagujcie... To wam składniej idzie, boć słowa skontrolować trudno.

O F I A R A.

Na w p i s y złożył p. Notorf rubli cztery.

Dziś

ODEON

premjera!

:: Naprawdę najweselsza ze wszystkich produkowanych dotąd fars! ::
Szczyt reżyserji, wystawy i techniki wszechświatowej firmy „NORDISK“ w Kopenhadze p.t.

„Kto pod kim dołki kopie”

Niebywała atrakcja dla tysięcznych bywalców kina w 4 aktach, z ulubieńcem publiczności **HARRISONEM** w roli głównej.

NAD PROGRAM:

1749

Służący do wszystkiego

Humoreska w 1 akcie „Nordisk“

Farsy powyższe są najradykałniejszym środkiem na zgryzoty domowe i publiczne i poleca się szczególnie dla neurasteników.

Mam zaszczyt zawiadomić, iż z dn. 15 sierpnia objęłam sklep komisowy p. Włodzimierza Wojciechowicza przy ul. Piotrkowskiej 160 i będę takowy nadal pod własną firmą prowadzić. Wszystkie rzeczy i towary do sprzedania p. Wł. Wojciechowiczowi przez Sz. Klientelę powierzone, jak również pieniądze za towary sprzedane według spisu szczegółowego przyjąłem i z dniem 15 sierpnia ponoszę całkowitą odpowiedzialność, wynikającą z prowadzenia tego sklepu. Zawiadamiając o powyższem, proszę Sz. Klientelę o udzielanie mi w d. c. tego poparcia i zaufania, jakimi poprzedni właściciel był przez Nią zaszczytany.

Alma StelznerŁódź, Piotrkowska № 160
mieszk. przy Piotrkowskiej 177.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną klientelę, iż z dn. 15 sierpnia mój sklep komisowy przy ul. Piotrkowskiej 160 odstąpiłem pani

Almie Stelzner,

która nadal sklep ten pod własną firmą prowadzić będzie. Nowa właścicielka przyjęła odemnie wszystkie rzeczy, do sprzedania mi powierzone, jak również sumy należne klienteli i od dnia 15-go sierpnia przyjmuje na siebie wszelką odpowiedzialność, wynikającą z prowadzenia sklepu.

Przy tej okazji składam serdeczne podziękowanie Szanownej Klienteli za niezmiennie poparcie, jakim mnie w ciągu rocznej pracy darzyła i polecam Jej względem moją następczynię.

Z poważaniem

Wł. Wojciechowicz

1750 1 Piotrkowska 160, Sklep Komisowy.

Zawiadomienie.

Dziś, w sobotę, dnia 23 b. m.
po gruntownem odnowieniu
NASTAPI OTWARCIE

PIERWSZORZĘDNEJ RESTAURACJI „Polonia-Palace”

przy zbiegu ulic Dzielnej i Kilińskiego.

gdzie będą wydawane wykłintne i smaczne śniadania, obiady i kolacje
Bufet obficie zaopatrzone w wszelkiego rodzaju trunki i zakąski.
Ceny umiarkowane. Codziennie wieczorem koncert smyczkowy.

Oddzielna sala dla większych towarzystw.

Polecając się względem Sz. Publiczności

pozostaję z poważaniem **J. JACKOWSKI.**

Atrament szkolny,
biurowy,
kolorowy
tusze, gumę do sklejanja, pastę do obuwia, poleca
Marjan Wacław Gliński
Łódź, ul. Sienkiewicza № 34. 1706 9

4 kl. Progimnazjum żeńskie

M. Hansenówny ul. Piotrkowska 209.

Egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się 25-go sierpnia
o godz. 9 rano. Zapisy uczenie przyjmuje kancelarja szkoły co-
dzienne od godz. 10-iej do 2-iej. 1756 5

Dr. Watten
powrócił

Al. Kościuszki 53.
1745 2

Dr. K. Brzozowski
powrócił 1748 8

Piotrkowska 55.

Dr. Czesław Artyfikiewicz
CHIRURGICZNE I KOBIECE

przyjmuje od 4—6 po poł.
ul. Piotrkowska 92.
1584sn4

Poszukuje się
parę koni młodych
mocnych

i bryczkę resorową
lekką, zdatną do jazdy po dro-
gach gruntowych

Oferty składać: Rokocińska 40,
biuro budowy. 1759—3

KONKURS.

Koło Polskiej Māciery Szkol-
nej w Radzie Pabjanickiej po-
szukuje kierownika do niższej
szkoly ogrodniczej, korzystającej
z zapomogi Ministerstwa Wy-
znań Rel. i Ośw. Publ. oraz Sej-
miku Powiatowego. Oferty ze
szczegółowym życiorysem i ko-
pjami świadectw nprasza się
składać pod adresem inż. L.
Neuman w Łodzi, ul. Piotrkow-
ska № 96. 1740-1

Potrzebny jest od zaraz
wykwalifikowany organista

znający się na muzyce kościel-
nej i umiejący prowadzić chóry.
Warunki — po wspólnem poro-
zumieniu się. Proboszcz parafji
św. Anny w Łodzi — ul. Wan-
dy № 1. 4755:6

Garbarz

który umie postrzygać i falco-
wać. Jak i przygotowanie skór
dla pasów transmisyjnych, do-
stanie pracy. Oferty składać
w „Rozwoju“ sub „Garbarz“.
1742 2

Helenów, Niedziela 24 sierpnia b.r.

Towarzystwo „Sokol“ w Łodzi

urządza

Wielką Zabawę Ogrodową

na program której złożą się: ćwiczenia obrazowe podług muzyki,
ćwiczenia lekko atletyczne na przyrządach, skoki i piramidy nad
stawem. **KONCERT ORKIESTRY PAŃSTWOWEJ** — Występ
chóru Tow. śpiewaczego im. Moniuszki pod batutą dyr. Milka.
KOSZE SZCZĘŚCIA — Wspaniała iluminacja wodospadu — Pi-
ramidy nad stawem wieczorem.

Początek o godz. 2 popołudniu.

Bilety do nabycia przy kasie Helenowa. Dla dorosłych
wojsko 2 mk. — dzieci i ucząca się młodzież oraz
wojskowi płacą mk. 1.50

Bilety do koszy szczęścia 1 marka.

UWAGA: W razie niepogody Zabawa odbędzie się dnia
8 września r. b. 1742 2

6 kl. Szkoła Handlowa

Łódzkiego Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Handlowej
ul. Długa 45

zawładania, iż egzaminy do klas: wstępnej, I, II, III, IV i V
rozpoczną się 27 sierpnia, lekcje 1 września r. b.

Podania przyjmuje Kancelarja Szkoły codziennie od
godziny 10-iej do 1-iej w południe.

Absolwenci Szkoły korzystają z praw na równi z wy-
chowañcami szkoly państwowych.

1596 4 Dyrektor Szkoły: **Roman Tallin.**

SKLEP GALANTERYJNO-WOJSKOWY

Razimiery Jarocińskiej

ul. PIOTRKOWSKA № 121

poleca: naramienniki, weżyki oficerskie i żoł-
nierskie, galony parłope, ostrogi, pasy zwy-
czajne i francuzkie, duży wybór SZABEL I
BAGNETOW i t. p.

UWAGA: własna wytwornia różnych oznak
i wojskowych naramienników. 1727 3

OTWARCIE RESTAURACJI.

Podaję najuprzejmiej do wiadomości, że
jutro, dnia 23-go b. m. OTWIERAM przy ulicy

Sienkiewicza 4

Restaurację II kategorii.

Staraniem moim zawsze będzie Szan. Gości
obsługiwać zdrowymi dobrimi potrawami i na-
pojami.

Prosząc o łaskawe zaszczytowanie mnie swo-
jemi wizytami, kreszę się Z poważaniem
1747 1

WALLY WEBER.

